

**Ziemowit Socha**

Katedra Muzykologii UW, WSB w Bydgoszczy, Fundacja Muzyka jest dla wszystkich

### ***Za społecznymi kulisami edukacji muzycznej***

---

Określenie "społecznych kulisów" dotyczy wszelkich naszych potocznych przyzwyczajzeń/nawyków w postrzeganiu świata. Owe kulisy wg socjologów przesłaniają nam faktyczną wizję tego, co dzieje się między ludźmi, gdyż patrzymy zwykle ze swego partykularnego punktu widzenia. Socjologiczny punkt widzenia nie jest jedynym prawdziwym, ani jedynym możliwym spojrzeniem na "społeczny świat szkoły". Ciekawym przykładem takiego widzenia świata jest wspomnienie wrocławskiego jazzmana, który opowiadał mi swoją historię życia zawodowego. *Jednego razu, na początku lat 1990. grałem na scenie w klubie jazzowym koncert. Wśród publiczności panował dość duży harmider. W pewnym momencie uświadomiłem sobie, że nie jestem wcale w centrum uwagi. Stoję prawie na środku podwyższonej sceny, ale dla nich jestem z boku.*

Sytuacja nauczyciela w przepelnionej uczniami klasie nie jest oczywiście identyczna do sytuacji znajomego jazzmana. Jednak z pewnością wielu nauczycieli obserwuje to, że w czasie lekcji musi dzielić miejsce w uczniowskich zasobach uwagi z wieloma innymi aktywnościami. Takimi jak interakcje ze znajomymi, sprawdzanie SMSów, odbieranie telefonów, marzenia o przerwie... Taki stan rzeczy dowodzi - z socjologicznego punktu widzenia - że szkoła nie jest tylko miejscem jednokierunkowego przekazu wiedzy od nauczyciela do uczniów. Jest ona m. in. placówką oświatową, z punktu widzenia misji zawodu nauczycieli jest nią w pierwszej kolejności. Dla uczniów zaś niekoniecznie. Szkoła przez socjologów może być traktowana jako laboratorium setek tysięcy społecznych interakcji, za którymi stoją egzemplifikacje szerszych procesów. Tworzące się między uczniami więzi nieformalne przekładają się na tworzenie mniej lub bardziej trwałych konfliktów i sojuszy, działań mających na celu osiągnięcie pozycji w ramach grupy etc.

W tym świecie w świadomości młodzieży, jak można obserwować, poczesne miejsce zajmuje muzyka popularna. I jeśli faktycznie jest on tak istotnym elementem codzienności młodzieży, jak można wnioskować na podstawie analiz zachowania audytoriów muzycznych rozmaitych gwiazd muzycznych, to nie powinno być żadnych wątpliwości, że muzyka tworzy tożsamość indywidualną i społeczną młodzieży. Młodzież zatem postrzega muzyczną materię bardzo emocjonalnie, ale dzięki temu też dość dokładnie i wyczulona jest na drobne niuanse, których nauczyciel jako zewnętrzny obserwator nie jest w stanie wychwycić w pierwszej chwili. Zmieniające się trendy popularności muzycznych przebojów, gwiazd czy nawet gatunków może być - zapewne najczęściej jest - kwestią nieznaczącą. Natomiast wielu uczniów może traktować te sprawy ze 'śmiertelną powagą'. Z kolei nauczyciel potrafiący podążyć za przedmiotem uczniowskiej fascynacji i umieścić go w kontekście historii muzyki popularnej zwiększa prawdopodobieństwo wzbudzenia zainteresowania ucznia wiedzą szkolną. Wiedzę, która w założeniu mogłaby uczniowi uwolnić się od partykularnego, fanowskiego oglądu muzyki na rzecz traktowania jej w sposób bardziej uniwersalizujący. Słyszenia w twórczości swoich idoli akordów, gamm, stylów czy światopoglądów.